

Roma odpadła z Pucharu Włoch, przegrywając na własnym stadionie z Fiorentiną. Kryzys drużyny Giallorossich zdaje się ciągle trwać. Po meczu Rudi Garcia udzielił kilku wypowiedzi, odnosząc się do obecnej sytuacji. W dobrym nastroju byli Vincenzo Montella i Mario Gomez. Pierwszemu w końcu udało się wygrać z Romą, a drugi był autorem dwóch bramek.

Rudi Garcia:

- Zaliczyliśmy dobry występ w pierwszej połowie, ale to nie wystarczyło. Strzelili nam w swojej pierwszej sytuacji podbramkowej, w drugiej połowie, ale taka jest piłka. To ważne, by być skutecznym, zwłaszcza w fazie pucharowej. Nie mam nic do powiedzenia chłopakom, ale robimy wszystko co możemy, z tym co mamy. W tej chwili tracimy zbyt wiele goli i nie jesteśmy zbyt precyzyjni pod bramką. Mamy mniej zawodników do wyboru. Musiałem postawić na Ibarbo, który był poza grą przez sześć tygodni i trenował z nami tylko raz. Wejście Victora było pozytywne. Teraz musimy wrócić do pracy, wciąż mamy Serie A i Ligę Europy. Skupimy się na tych dwóch rozgrywkach.

- Mamy w tej chwili wiele problemów z drużyną i to ludzkie, czuć się trochę niepewnie. To dlatego chłopacy są mniej odważni. Musimy osiągnąć dobry rezultat z Cagliari, by szczęście wróciło na naszą stronę. Piłkarzom go brakuje i mamy nadzieję, że do nas wróci, dzięki czemu będziemy silniejsi. Powinniśmy być bardziej solidni w obronie i precyzyjni z przodu.

- Chcę podkreślić, że Curva Sud dopingowała nas w całym meczu. To wspaniałe, a my potrzebujemy swoich kibiców w takim momencie. Są rozczarowani tak jak my. Zapewniam, że wrócimy do pracy i zrobimy wszystko, a nawet więcej, by powrócić do wygrywania.

- Jest wiele problemów, których teraz nie oczekiwałem, jeśli chodzi o kontuzje. Chłopacy byli zorganizowani i być może trzeba było trochę więcej szczęścia. Zawsze mówię, że siłę klubu widać, gdy sprawy idą źle. Nie martwię się tym. Wszyscy będziemy walczyć, by wygrać kolejny mecz. Ja w pierwszej kolejności.

Vincenzo Montella dla Rai Sport:

- To był wspaniały występ i widziałem Fiorentinę, która zdominowała Romę w obydwu połowach, więc zwycięstwo jest jak najbardziej zasłużone.

Mario Gomez po kontuzji, strzelił czwartą bramkę w drugim występie, w

Pucharze Włoch...

- Oczekiwaliśmy tego od niego, bo wiemy, że jest zabójczy w polu karnym. Nie zawsze bierze udział w budowaniu akcji, ale jest istotny pod bramką. Mario potrzebował pewności, bo był całkowicie w rozsypce przez tą kontuzję.
- Diamanti ma prawdziwy charakter, nawet jeśli jest innym zawodnikiem niż Cuadrado. Ma ogromny talent i powinniśmy wykorzystać jego większość.
- Musimy mieć ambicje i patrzeć przed siebie, ale już zrobiliśmy to czego oczekiwaliśmy po tym sezonie. Jestem dumny będąc przywódcą tak wspaniałej drużyny, stworzonej ze specjalnych ludzi.

Fiorentina zmierzy się w półfinale z Juventusem, były klub Montelli jest w kryzysie...

- Zachwiania się zdarzają. W takich sytuacjach ryzykuje się porażką, ale Roma ciągle ma wspaniały skład.

Mario Gomez dla *Rai Sport*:

- Przechodziłem przez trudny moment, ale byłem kontuzjowany praktycznie przez rok.
- Potrzebowałem siły, by wrócić na swój najwyższy poziom, a teraz jestem w dobrej formie. Stałem się bardziej decydujący pod bramką.
- Nigdy nie wątpiłem w swoje umiejętności. Chciałbym rozmawiać o drużynie, bo dzisiaj zagraliśmy wspaniały mecz. Pokazaliśmy zęba zarówno w obronie jak i ataku.

Autor: SIRer